№ 82. Łódź, Czwartek 24 marca 1921 r. Cena 5 mk. (Na prowincji 5.20 f.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 100, na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk. 15.— po tekście reklamy mk. 10.—, nekrologi mk. 10.—, zwyczajne mk. 7.00 za wiersz nomparelowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 2.50 mk za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Górny Śląsk nasz!

(Dziś gen. Lerond ma ogłosić wynik oficjalny plebiscytu. Rząd nasz wobec plebiscytu).

Dziś rezultat oficjalny.

PARYŻ, 23. (PAT) Gen. Lerond doniósł Radzie Najwyższej, że prześle jej sprawozdanie o głosowaniu na Górnym Śląsku w czwartek.

Rząd polski a losy G. Śląska.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 24. 12.30. — Resumując opinję warszawskich kół politycznych o wyniku plebiscytu na G. Śląsku — korespondent warszawski Biura prasowego NPR stwierdza, iż w kołach tych panuje zupełna niemal jednomyślność, a poglądy streścić się dadzą w sposób następujący:

Polska, zgłaszając swą pretensję do tego lub innego terytorjum, kieruje się wyłącznie poczuciem słuszności swych żądań i daleką jest od wysuwania jakichkolwiek celów zaborczych lub imperjalistycznych. Godząc się na przeprowadzenie plebiscytu na Górnym Śląsku zdawała sobie sprawę, że oderwanie tej dzielnicy od pnia macierzystego i pozostawanie jej w ciągu 6 wieków pod panowaniem obcem musiało wywrzeć swój wpływ.

Powiaty, graniczące z Niemcami, wpływ ten odczuć musiały najbardziej i dlatego z góry uważaliśmy je za stracone.

Natomiast wierzyliśmy zawsze w obudzenie się uczuć narodowych ludu, zamieszkałego gminy i powiaty przylegające do granic naszych. Rachuby nasze nie zawiodły, pomimo, że zniemczone miasta poszły przeciw Polsce, w powiatach tych osiągnęliśmy poważną większość, jeśli chodzi o ogólną liczbę oddanych głosów i większość, jeśli chodzi o stosunek procentowy gmin, które wypowiedziały się za przynależnością do Polski.

Choć z poczuciem doznanej krzywdy dziejowej—gotowi jesteśmy lojalnie zrzec się wszelkich pretensji do tych powiatów, których ludność pragnie podlegać swym dotychczasowym władcom, ale niech nikt nie wymaga od nas, byśmy byli gotowi na jakiekolwiek ustępstwa w stosunku do terytorjów, które sama ludność oddała w ręce nasze.

Traktat wersalski pozwala nam żywić niezłomną nadzieję, że mocarstwa sprzymierzone rozstrzygną sprawę w myśl zasad sprawiedliwości. Polska ze swej strony gotowa jest ponieść wszelkie ofiary, by obronić swe prawa.

Rząd polski dziękuje górnoślązakom.

WARSZAWA, 23 (PAT) Prezydent ministrów Witos wysłał z powodu wyniku plebiscytu na G. Śląsku następującą depeszę:

„Do polskiego Komisarza plebiscytowego, posła Wojciecha Korfantego w Bytomiu". Dziś, gdy jasno już roztacza się obraz wyniku głosowania na G. Śląsku, pragnę, panie Komisarzu, przesłać za pańskiem pośrednictwem wyrazy najgorętszej podzięki dla ludu polskiego tej dzielnicy. Jak skarby przyrody w głębi ziemi górnośląskiej, tak w sercach Polaków górnośląskich przetrwały uczucia, które przed wiekami zaczerpnęli ze wspólnego nam wszystkim źródła i gdy przyszła chwila plebiscytu, serca te zabiły jak dzwony, a odpowiedziały im równie głośnem biciem serca w całej Polsce.

Po bliskiem rozstrzygnięciu sprawy przez Radę wielkich mocarstw na podstawie traktatu wersalskiego, Polacy górnośląscy połączą się z nami, jako nasi najbliżsi współobywatele, witani z najwyższą radością przez całą Rzeczpospolitą. Do tej chwili zachowajcie ten spokój, powagę i zimną krew, jakiej podziwu godne dowody złożyliście w całej walce plebiscytowej".

Podpisano Witos.

Powrót emigrantów do Warszawy.

WARSZAWA, 23. (PAT). Dziś rano powrócili do Warszawy emigranci polscy z Górnego Śląska. Witano ich serdecznie. Przemawiali w imieniu miasta p. Baliński a imieniem posłów ks. Nowakowski. Emigranci przewiezieni zostali na autobusach do kasyna urzędniczego, gdzie ich przyjmowano wśród serdecznego nastroju śniadaniem.

Prowokacje niemieckie.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 23. (B. P. NPR). Wczoraj Niemcy próbowali wszcząć awantury na G. Śląsku, ale Niemców szybko uspokojono. Obecnie panuje spokój.

Co mówią w Anglji?

LONDYN, 23. „Morning Post", omawiając sprawę plebiscytu na Górnym Śląsku, stwierdza, że głosowanie na Górnym Śląsku było poprzedzone olbrzymią kampanją intryg i niebywałemi groźbami, wreszcie, że Niemcy wyzyskali znakomicie korzystne położenie swoje, w jakiem się znajdowali w stosunku do Polaków na Górnym Śląsku. Chcą oni zgnieść Polskę, aby odzyskać z powrotem Alzację i Lotaryngję. Odzyskanie Górnego Śląska przez Niemcy byłoby pierwszym etapem do wykonania tego zamiaru. Fakt ten powinien wzbudzić we Francji i Anglji przekonanie o konieczności zamiany porozumienia na sojusz między Francją i Anglją, któryby nałożył pewne zobowiązania na oba państwa.

Co mówi prasa?

BERLIN, 23. Prasa berlińska wyraża wielką obawę z powodu wyniku plebiscytu i możliwości podziału G. Śląska przez oderwanie od Niemiec powiatów południowo-wschodnich w myśl artykułu 88 traktatu wersalskiego.

PARYŻ, 23. Omawiając wyniki plebiscytu, prasa francuska zaznacza, iż istnieje prawdopodobieństwo podziału Górnego Śląska. Okręgi, które wykazały większość polską, będą przyłączone do Polski. Dzienniki paryskie stwierdzają, iż wiadomości o wynikach plebiscytu należy przyjmować z wielką rezerwą, jako pochodzące przeważnie ze źródeł niemieckich.

Żydzi głosowali za Niemcami.

BYTOM 22. Przyjezdni z całego Górnego Śląska donoszą jednomyślnie, że żydzi głosowali wszędzie za Niemcami.

Nowa odpowiedź niemiecka w sprawie odszkodowań.

PARYŻ, 23 (PAT) Havas. Rząd niemiecki nadesłał do komisji odszkodowań odpowiedź na jej ostatnią notę w sprawie wypłaty przez Niemcy 12 miljardów marek w złocie przed dniem 1 maja. W swej odpowiedzi rząd niemiecki oświadcza, że nie zgadza się na dokonany przez komisję odszkodowań rodzaj oceny i domaga się dlatego zwołania specjalnej komisji rzeczoznawców w celu ostatecznego ustalenia właściwości dokonanych dotychczas świadczeń niemieckich.

PARYŻ, 23 (PAT) Havas. Dziś rano zebrała się na posiedzenie komisja odszkodowań. Nota niemiecka stanowi nowe pogwałcenie przez Niemcy traktatu wersalskiego.

Komisja odszkodowań powiadomi niezwłocznie rządy mocarstw o tych nowych uchybieniach niemieckich, a już od tych rządów będzie należało powzięcie decyzji jakie konsekwencje pociągnie za sobą to nowe pogwałcenie traktatu.

Po zawarciu pokoju.

Przyjęcie pożegnalne w Rydze.

RYGA, 23. Wiceminister Dąbski wydał pożegnalne przyjęcie dla przedstawicieli prasy. W czasie przyjęcia p. Dąbski wygłosił przemówienie, w którem wyraził podziękowanie przedstawicielom prasy łotewskiej za współdziałanie w dziele zawarcia pokoju przez stwarzanie przyjaznej atmosfery dookoła rokowań pokojowych. P. Dąbski podkreślił jednocześnie konieczność ścisłego porozumienia Polski z państwami bałtyckiemi.

Przedstawiciele prasy w szeregu serdecznych przemówień podziękowali za przyjęcie, wznosząc toasty na rzecz związku państw bałtyckich oraz Polski.

Umowa angielsko-sowiecka.

LONDYN, 23 (PAT) Havas. Odpowiadając na pytanie postawione w Izbie gmin oświadczył Lloyd George, że umowa, zawarta pomiędzy Angją a sowietami ma charakter czysto handlowy. Umowa uznaje, że sowiety są rządem de facto, lecz nie jest ona w żadnym kierunku traktatem pokojowym. Reklamacje, dotyczące uznania rządu rosyjskiego będą uregulowane w przyszłości, wówczas, kiedy przyjdzie do skutku ogólne uregulowanie spraw między Anglją a Rosją.

Gwałtowna zwyżka marki polskiej.

BYDGOSZCZ, 23. — Banki tutejsze znajdują się w oblężeniu, ponieważ ludność pospiesznie wyzbywa się waluty niemieckiej. Za markę polską płacono do 19 fenigów.

GDANSK, 23. Wskutek wiadomości plebiscytowych giełda gdańska zareagowała gwałtowną zwyżką marki polskiej, za którą płacono po 10 fenigów.

Akcje wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, które posiadają swe zakłady na terenie plebiscytowym silnie spadły.

PO BITWIE.

Dzień 20 marca 1921 roku zostanie pamiętny w dziejach naszych narodowych, jako najnowszy etap odwiecznej walki żywiołu polskiego z nawałą germańską — o naszą zachodnią granicę.

Bolesława Krzywoustego zwycięskie zmaganie się z Niemcami na Psiem Polu, Łokietkowy bój o istnienie Polski pod Płowcami, Władysława Jagiełły zwycięstwo pod Grunwaldem, wreszcie bezkrwawa walka plebiscytowa na Górnym Śląsku w dn. 20 marca 1921 roku — oto etapy ciągnącej się poprzez wieki całe walki o nasze zachodnie rubieże, o prawo do naszych bezspornie ziem.

Walka ta miała swe momenty osłabienia, kiedy to cofaliśmy się ku wschodowi, ustępując zwycięskiemu wrogowi odziedziczone po ojcach, trudem, potem i krwią naszą uznojone ziemie na Zachodzie. W chwilach jednak odrodzenia, budził się duch narodu, prężyła się w nim moc, odzywała się w nim wola utrzymania w swem władaniu ojcowizny i odparcia nienasyconego i po dalsze zdobycze sięgającego, a raczej dalszej grabieży łaknącego wroga. I w takich momentach dochodziło do walki zawziętej, ale o rzecz słuszną prowadzonej, bo walki w obronie ziemi polskiej, polskiego zagona i osiadłego i gospodarzącego na nim od wieków Polaka.

Taki też, a nie inny charakter i w imię tego świętego i sprawiedliwego hasła rozegrała się walka plebiscytowa.

Walczyliśmy o naszą własność, walczyliśmy o robotnika i chłopa górnośląskiego, krew z krwi, kość z kości — Polaka i brata naszego, walczyliśmy o polski Górny Śląsk! Nie znamy jeszcze dokładnych obliczeń głosowania, jednak już dane przybliżone każą nam mówić o zwycięstwie żywiołu polskiego i polskiej idei narodowej.

I tego faktu nie zdołają zaćmić żadne obliczenia, żaden pod grozą gwałtów i terroru odbywający się plebiscyt.

Jeżeli mimo bardzo niesprzyjających nam okoliczności, w jakich odbywał się plebiscyt — większość absolutna głosów i gmin wypowiedziała się za przynależnością do Rzeczypospolitej Polskiej — to jest zwycięstwo nadzwyczajne, nieustępujące w niczem Grunwaldowi.

Żeby sobie w całej pełni zdać sprawę z tego, należy pamiętać, że Górny Śląsk przez 700 blisko lat żył w oderwaniu od Polski, i narażony był na wynaradawiające wpływy obce, że przez ten długi okres wszystko się sprzysięgało i działało przeciw polskości na Śląsku, że wreszcie powstało na bezprawiu i gwałcie państwo pruskie od 100 lat prawie wytężało wszystkie rozporządzalne środki, cały swój potężny aparat państwowy, by polskość zgładzić z powierzchni ziemi śląskiej, by wyryć na jej obliczu piętno niemieckie...

Co więcej zakusy pruskie szły dalej. Prusacy chcieli ludowi polskiemu przez germanizację wyrwać polskość z dusz. Wszystkie te zabiegi okazały się płonne...

Dziś wobec świata całego olbrzymia większość ludu Górnośląskiego opowiada się za Polską, manifestując w ten sposób swoje uczucia narodowe i swą niezłomną wolę złączenia się z całym narodem w jednej organizacji państwowej i korzystania z dobrodziejstw prawa i wolności, które lud górnośląski spodziewa się znaleźć tylko pod skrzydłami Rzeczypospolitej Polskiej.

Rada ambasadorów, która ma decydować o dalszej przynależności państwowej Górnego Śląska musi się z wolą ludu śląskiego liczyć, tem bardziej, że stoi za nim solidarny i gotowy do największych poświęceń naród polski, który tysiącznemi żywiołowemi manifestacjami zda się mówić całej Europie: Nie damy ziemi, skąd nasz ród! Nie wydamy naszych braci Górnoślązaków na dalszą niewolę pruską, Górny Śląsk musi należeć do Polski.

Pokój.

Zstąpił na Polską Ziemię Śmierci par-
[lamentarz —
Zstąpił i zliczył żniwo krwawe, aż do
[skutku:
Gdzie nie stąpnął—las krzyży, gdzie się
[zwrócił — cmentarz,
A wszędzie we mgłach kiru błądzi Anioł
[Smutku.
I na tem Polu Śmierci, śród mogił za-
[wały
Strzaskał kosę i zatknął w ziemię Sztan-
[dar Biały.

Idzie po Ziemi Polskiej Anioł Pocieszyciel,
Idzie poseł niebiański przez Pole Ofiary,
Idzie tędy, gdzie wczoraj szalał Los—
[Niszczyciel —
Skroś gruzy miast i wiosek i przez krwi
[opary;
Brnie poprzez łzy niedoli, rozproszone
[zrzesza—
Idzie i tchnie nadzieją, koi i pociesza.

M. J.

Pomyleni poszukiwacze bolszewizmu.

Interpelacja posła A. Chądzyńskiego i kol. z klubu N. P. R. do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie bezprawnej rewizji w lokalu Związku Robotniczego „Praca" w Warszawie.

Dnia 12 marca br. o godz 8 wiecz. do lokalu kulturalno-oświatowego Związku Robotników „Praca" w Warszawie, przy ul. Elektoralnej 45, wkroczył oddział policji złożony z trzech żołnierzy uzbrojonych i trzech agentów policyjnych z podkomisarzem XII Komisarjatu na czele i dokonał ścisłej rewizji całego lokalu oraz wszystkich obecnych członków Związku „Praca".

Znajdujący się w czasie rewizji członkowie zarządu Związku, Józef Ptasiak i Bolesław Kaczorek, zaprotestowali przeciwko bezprawnej rewizji, żądając przytem okazania piśmiennego upoważnienia władz, które rewizję zarządziły. Żądanego rozkazu, policja wyżej wspomnianym członkom Związku nie przedstawiła. Rewizja odbywała się według metod dawnych carskich siepaczy, za czasów rosyjskich rządów w Warszawie. Żołnierze policyjni wpadli do lokalu z karabinami w rękach, z okrzykami „ręce do góry" — „oddajcie broń" i w sposób barbarzyński przeszukiwali szuflady biurek, szaf, oraz kieszenie obecnych robotników. Policja zabrała część papierów Związku, a nawet zażądała wydania jej pieczęci Zarządu Związku.

Dodać należy, że w lokalu wyżej wspomnianym mieści się Kooperatywa robotnicza „Strumień" i Sekretarjat Nar. Partji Rob. dzielnicy mirowskiej i że odpowiednie napisy umieszczone są na drzwiach wchodowych do lokalu Związku „Praca".

Prezes Związku „Praca" — Józef Proch, odpowiedzialny redaktor „Sprawy Robotniczej" zwrócił się 14 marca b. r. do XII Komisarjatu o wyjaśnienie w sprawie bezprawnej rewizji. W Komisarjacie nie udzielono mu odpowiedzi, lecz odesłano do defensywy Policji Bracka 17, tam zaś p. Prochowi oświadczono, **że wszystkie Polskie Związki Zawodowe podejrzane są o bolszewizm dlatego Policja będzie je zamykać.**

Poza temi ogólnikami, defensywa Policji od dania bliższych szczegółowych wyjaśnień, uchyliła się.

Wobec powyższego niżej podpisani zapytują Pana Ministra Spraw Wewnętrznych:

1) Czy fakt rewizji w lokalu Zw. „Praca" przypominający najgorsze czasy rządów rosyjskich siepaczy w Warszawie, jest Mu znany?

2) Co zamierza uczynić, by podobne gwałty w stosunku do patrjotycznych, kulturalnych instytucji robotniczych polskich, na przyszłość nigdy nie miały miejsca?

3) Co zamierza uczynić, by sprawcy prowokacyjnej rewizji, zostali ukarani przez natychmiastowe usunięcie z urzędów, a Związek „Praca" otrzymał należyte zadośćuczynienie, za dokonany na nim przez Policję warszawską, gwałt?

4) Co gotów jest uczynić, by podwładne sobie organa Policji pouczyć, że Polskie Związki Zawodowe są organizacją robotniczą zawodową, stojącą na gruncie interesów państwowych Polskich?

PANIE MICHALE!

Powiedz mi o czem myślą i co miasto głowy na karku noszą w sławetnem mieście Łodzi, wszyscy ci, co ciągle coś gubią. We wszystkich łódzkich dziennikach codziennie w rubryce „Drobnych ogłoszeń" znajdziesz cały szereg doniesień, powiadamiających, że Jan zgubił paszport niemiecki, Katarzyna paszport polski, Walenty jakąś kartę czy też legitymację, a jakiś dajmy na to Michał zgubił różne papiery wraz z portfelem i pieniędzmi. Dziw tylko, że wśród tych gubiących jaka Eulalja nie zgubiła jeszcze z siebie pończoch, lub też jaki Jacenty portek!

Traktat pokoju

między

Polską a Rosją i Ukrainą

podpisany w Rydze d. 18 marca 1921 r.

(Dokończenie).

Rozrachunki depozytowe.

Art. XVI. Rosja i Ukraina zobowiązują się dokonać z Polską rozrachunki, z tytułu legowanych lub darowanych polskim osobom prawnym i fizycznym funduszów i kapitałów, które na mocy przepisów obowiązujących znajdowały się w depozycie lub na rachunkach w kasach państwowych lub instytucjach kredytowych b. Imperjum Rosyjskiego, 2) dotyczy analogicznie kapitałów polskich instytucji publicznych, 3) kapitałów zlikwidowanych lub zlanych z sumami skarbowemi, 4) kapitałów ogólno-państwowych przeznaczonych na cele opieki społecznej, 5) ustala termin salda dn. 1.I 1916, 6) zastrzega, że sumy asygnowane ze skarbu na zasilenie kapitałów nie będą uważane za dług kapitałów względem skarbu, 7) ustala, że przy dokonywaniu rozrachunków z tytułu kapitałów w depozycie ze skarbu uwzględniona będzie na korzyść Polski utrata siły nabywczej rosyjskiej papierowej jednostki pieniężnej.

Art. XVII. Rosja i Ukraina zobowiązują się dokonać rozrachunku z Polską z tytułu wkładów, depozytów i kaucji polskich osób prawnych i fizycznych w rosyjskich i ukraińskich państwowych znacjonalizowanych lub zlikwidowanych instytucjach kredytowych, jak również państwowych instytucjach i kasach. W stosunku do osób fizycznych Rosja i Ukraina będą uwzględniać utratę części siły kupnej rosyjskiej jednostki pieniężnej od 1.X 1915 do dnia zakończenia rozrachunków, 2) Rozstrzyganie spraw o uregulowanie stosunków prywatno-państwowych między osobami fizycznemi i prawnemi oddaje się rozrachunkowi komisji mieszanej.

Art. XVIII. Celem dokonania rozrachunków przewidzianych w art. poprzednich stworzona będzie komisja mieszana rozrachunkowa po 5 przedstawicieli z każdej strony z siedzibą w Warszawie. 2) Za datę, na którą winny być przeprowadzone rozrachunki przyjmuje się 1 października n. st. 1915 r. 3) rozrachunki ustala się w rosyjskich rublach złotych.

Odpowiedzialność za długi

Art. XIX. Rosja i Ukraina zwalniają Polskę z odpowiedzialności za długi i wszelkiego rodzaju inne zobowiązania b. Imperjum Rosyjskiego, w tej liczbie za zobowiązania, powstałe z emisji pieniędzy papierowych, znaków kasowych, z obligacji serji świadectw skarbu rosyjskiego z gwarancji udzielonych wszelkim instytucjom i przedsiębiorstwom, oraz z długów gwarancyjnych tychże i t. d.

Odszkodowanie strat.

Art. XX. Rosja i Ukraina zobowiązują się przyznać, zgodnie z zasadą największego uprzywilejowania, automatycznie Polsce i jej obywatelom wszystkie prawa, przywileje i ulgi w dziedzinie restytucji mienia i odszkodowania strat z okresu rewolucji, jakie były lub będą udzielone jakiemukolwiek trzeciemu państwu.

Konwencje.

Art. XXI zapowiada rozpoczęcie w okresie 6 tygodniowym rokowania w

sprawie umowy handlowej i kompensacyjnej o wymianie towarów i najrychlejsze przystąpienie do rokowań, co do konwencji konsularnej, pocztowo-telegraficznej, kolejowej, sanitarnej i weterynaryjnej.

Sprawa tranzytu.

Art. XXII ustala warunki tranzytu do czasu zawarcia konwencji, przyczem Polska zastrzegła sobie prawo normowania warunków tranzytu dla towarów pochodzenia niemieckiego i austrjackiego.

Zobowiązania dotyczące Białorusi.

Art XXIII. Rosja i Ukraina oświadczają, że wszelkie zobowiązania przyjęte przez nie wobec Polski, jak również prawa przez nie nabyte traktatem niniejszym stosują się do wszystkich terytorjów, położonych na wschód od granicy państwowej, określonej w art. 2 traktatu niniejszego, które to terytorja wchodziły w skład imperjum rosyjskiego i przy zawieraniu traktatu niniejszego są reprezentowane przez Rosję i Ukrainę. W szczególności wszystkie wyżej wymienione prawa i zobowiązania rozciągają się na Białoruś, względnie jej obywateli.

Ratyfikacja traktatu.

Art. XXIV. Traktat niniejszy podlega ratyfikacji i staje się prawomocnym z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, o ile on lub jego załączniki nie zawierają postanowień odmiennych. Ratyfikacja dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Mińsku w terminie czterdziestu pięciu dni od dnia podpisania traktatu niniejszego. Wszędzie, gdzie w traktacie niniejszym lub jego załącznikach wymienia się jako termin chwilę ratyfikacji traktatu pokojowego, rozumie się przez to chwilę wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, na dowód czego pełnomocnicy obu układających się stron własnoręcznie podpisali traktat niniejszy i opatrzyli go swemi pieczęciami. Sporządzono i podpisano w Rydze dnia ośmnastego marca tysiąc dziewięćset dwudziestego pierwszego roku.

Z Rady Miejskiej.

(Wtorkowe posiedzenie.)

Jak już wczoraj pokrótce zaznaczyliśmy, posiedzenie wtorkowe Rady otworzył przewodniczący A. Remiszewski uroczystem przemówieniem, podkreślając doniosłość przeżywanego momentu, w którym zbiegły się: uchwalenie konstytucji, zawarcie pokoju i plebiscyt. Frakcje radzieckie polskie złożyły oświadczenia, wyrażające jednomyślnie gotowość obrony ziem naszych przed zakusami wrogów Rzeczypospolitej. Bundowcy z racji uchwalenia konstytucji postawili wniosek domagania się amnestji na „więźniów politycznych" — czytaj: komunistów — który to wniosek głosami pepesów został przez Radę przyjęty.

„Obrotny" radny.

Na skutek zgłoszonej przez radnego Jaranowskiego interpelacji pod adresem Magistratu z odpowiedzi interpelowanego Rada dowiedziała się ciekawych rzeczy o działalności członka frakcji żydowskiej r. Jarbluma.

Wzmiankowany radny, nie zrzekając się mandatu radzieckiego, a będąc równocześnie przedstawicielem pewnych firm handlowych, jak się okazuje, prowadzi handelek z instytucjami miejskiemi, a nawet ostatnio, wyjechawszy do Gdańska, „działa" podobno w imieniu Magistratu, choć nie ma na to upoważnienia, a nawet „robi na prowizję".

Nic dziwnego, że wzorując się na takim przykładzie zgóry, jaki daje frakcja rądziecka, zakwitają na nizinach magistrackich takie okazy, jak Rundbakiny, Goldringi i in.

Echa awantury wojskowej.

Następnie zgłoszony został wniosek nagły w sprawie czynnego znieważenia w końcu ubiegłego tygodnia r. Wasilewskiego przez pijanego oficera w tramwaju miejskim.

Ażeby zapobiec na przyszłość podobnym ekscesom ze strony wojskowych, Rada poleciła swemu prezydjum, poczynienia kroków u odnośnych władz wojskowych, celem przykładnego ukarania awanturniczego wojaka.

Porządek dzienny.

Ze spraw, będących na porządku dziennym, załatwiono następujące:

Przyznano subsydjum za rok ubiegły dla szkoły wieczorowej Handlowców Polskich — wbrew intencji r. Rapalskiego — w wysokości mk. 30,000; dla towarzystwa „Lokator" mk. 10,000; odmówiono natomiast zapomóg dla średnich zakładów naukowych prywatnych, w których uczą się dzieci zamożnych rodziców, a także nie przyznano zapomóg dla separatystycznych szkół żydowskich, nauczających w żargonie, przeciw czemu gorąco protestował wnioskodawca r. Lichtenstein, dowodząc, że Rada znęca się nad słabą ludnością żydowską.

Przyznano również subsydjum dla straży ochotniczej ogniowej na bieżący okres budżetowy w wysokości 3 miljonów marek.

W końcu posiedzenia Rada udzieliła Magistratowi prowizorjum budżetowego na okres trzymiesięczny tj. do 1 lipca rb. w wysokości 40 miljonów marek miesięcznie, oraz dla Gazowni miejskiej do 1 maja w wysokości wydatków za m. marzec rb., i wreszcie przyznano komitetowi święconego dla żołnierza kwotę mk. 25,000.

O g. 12 posiedzenie zamknięto.

Sprawy robotnicze.

Ze Związku Budowlanego Zjed. Zaw. Polskiego w Łodzi.

Dziś w lokalu własnym (Główna 31), o godz. 5 po poł. w pierwszym, a o g. 6 w drugim terminie, odbędzie się ogólne zebranie członków zawodu brukarskiego. Wobec ważnych spraw brukarze, betoniarze i robotnicy brukarscy obowiązani stawić się licznie i punktualnie. Wejście za okazaniem legitymacji.

Faramuszki.

Wiosenna orkiestra.

Wiosna zjechała z niebiosów wyżyny!
śpiewa poeta grając na swym bardzie.
Więc się też światłem cieszą ziemi syny
i zastawiają swe futra w lombardzie.

Grają z wiosenką lasy przezielone,
i grają śpiewem ptasząt wdzięczne chóry,
gra drzewo, chyląc poważnie koronę,
grają piorunem ponad ziemią chmury.

Grają owadów szemrzące tabuny,
gra też orkiestra żab gdzieś w dzikim [stawie,
nastraja słowik gardła wdzięczne struny,
gra szept miłosny gdzieś w parku na [ławie.

Grają powtarzam poeci na bardzie,
śpiewają słońca wiosennego chwałę.
Gra harmonijka w podniebnej mansardzie
i grają marsza nam kiszki zgłodniałe.

Cwierk.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

24
Czwartek

Dziś Marka
Jutro Zwiastowanie

Wschód słońca,	5 m. 56
Zachód „	6 m. 18
Wschód księżyca	7 m. 48
Zachód „	11 m. 43

— **Zaliczki na święta.** Prasa warszawska donosi, że Ministerstwo skarbu, czyniąc zadość licznym zapytaniom i wnioskom poszczególnych władz centralnych i urzędów, zgadza się, aby ze względu na zbliżające się święta wielkanocne i wobec szczególnie niekorzystnych stosunków gospodarczych Warszawy i Łodzi, wypłacono funkcjonarjuszom państwowym w tych miastach tytułem zaliczki na uposażenie przypadające za m. kwiecień 1921 r. jedną czwartą dodatku drożyźnianego, wypłaconego w m. marcu 1921 r.

Ministerstwo skarbu zaznacza jednak wyraźnie, że zaliczka ta musi być bezwarunkowo potrąconą w dniu 1-ym kwietnia 1921 r. przy wypłacie uposażenia.

— **Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.** Nakładem firmy wydawniczej E. Wende i S-ka ukazał się w druku tekst uchwalonej dnia 17/III Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W Łodzi to niezwykle aktualne wydawnictwo jest do nabycia w księgarni L. Fiszera.

— **O cenach na letniska.** Do Tow. „Lokator" zgłaszają się liczne członkowie z zażaleniami na niesumiennych paskujących właścicieli letnisk w okolicy Łodzi, którzy żądają wprost fantastycznych cen za odnajem letniego mieszkania.

Wobec tego zarząd Tow. „Lokator" zwrócił się do Wojewódzkiego Inspektora Okr. p. Trzeciaka z wnioskiem przeciwdziałania wyzyskowi i zastosowania obowiązującej ust. o ochr. lokatorów również na letniska.

Zarząd interwenjuje jednocześnie w sprawie sanacji stosunków mieszkaniowych w zdrojowiska w Ciechocinku.

— **Ze Związku Naucz. Szkół Powszechnych.** „Staraniem Sekcji Pedagogiczno-Odczytowej dziś, t. j. d. 24 marca o godz. 7-ej wieczorem prof. Walenty Piaskowski wygłosi odczyt „O pisankach wielkanocnych". Po odczycie udzielone będą informacje w sprawie wycieczki do Poznania".

— **Jak się u nas załatwia sprawy.** P. Edwardowi Stolarzowi, który przez pewien czas pracował we Francji (Arras) należała się z tego tytułu pewna kwota należności. Miał ją otrzymać za pośrednictwem Urzędu Emigracyjnego w Warszawie. Jakoż istotnie dnia 10 grudnia r. ub. otrzymał zawiadomienie z tego urzędu, że ma otrzymać 68 franków. Na list wystosowany do Konsulatu polskiego w Paryżu otrzymał dn. 28. I r. b. odpowiedź, że pieniądze już są wysłane do Warszawy.

Po długich staraniach i kosztownym wyjeździe specjalnie w tym celu do Warszawy, dn. 5 marca p. E. Stolarz otrzymał zawiadomienie z Urzędu Emigracyjnego, że przesyłka pieniężna została wysłana przekazem pocztowym. 23 marca na poczcie w Łodzi przekaz ten jeszcze się nie zjawił. Czy też naprawdę z Warszawy do Łodzi przekazy pieniężne zawsze odbywają podróż 20-dniową, czy też tu mamy do czynienia z niedbalstwem urzędnika wysyłającego tylko zawiadomienie, bez wysłania przekazu pieniężnego.

Czas nareszcie skończyć z tem niechlujstwem, którego świadkami jesteśmy na każdym kroku.

— **Ankieta szkolna.** Rada Szkolna Okręgowa w Łodzi rozesłała do wszystkich kierowników szkół powszechnych ankietę w sprawie oddziałów t. zw. akcyjnych, pozbawionych oddzielnych wychowawców. Ankieta ma na celu dostarczenie danych statystycznych, dotyczących: 1) liczby izb wykładowych, 2) ilości oddziałów funkcjonujących, 3) wskazania, które z nich są tak zwane „akcyjne", 4) zakomunikowania swoich uwag.

— **Losy teatru Sellina.** Wybudowany z wielkim trudem gmach teatru Sellina, przy ulicy Konstantynowskiej nr. 16, jak wiadomo spłonął w roku ubiegłym doszczętnie. Ostatni właściciele gmachu spółka „Auerbach i Szpilbaum", która robiła dobre interesy wydzierżawiając gmach, postanowili gmach teatru odbudować, czyniąc w tym kierunku energiczne u władz starania.

Inspekcja budowlana Województwa, gdzie podanie przedsiębiorców było dokładnie rozważane, opierając się na tem, że cały gmach, jak stwierdzają ówczesne protokuły oględzin komisji budowlanych, wzniesiony został sposobem fuszerskim, że roboty około budowy prowadzone pośpiesznie nie mogły zapewnić trwałości gmachu, odrzuciła kategorycznie spółce „Auerbach i Szpilbaum" wydania pozwolenia na odbudowę gmachu.

Spotkawszy się z taką odmową, spółka „Auerbach i Szpilbaum" zwróciła się z prośbą o pozwolenie rozbiórki gmachu, na co delegacja budowlana przy Magistracie wyraziła swoją zgodę.

Opróżnione po rozbiórce place, jak słyszeliśmy, nabyć zamierza miasto, celem zużytkowania ich pod budowę domów mieszkalnych.

Istnieje również projekt, aby znajdujące się na temże terytorjum budynki teatru „Apollo" i letniego, jako nie odpowiadające wymaganiom technicznym, także zburzyć, a na obszernym zdobytym w ten sposób placu wybudować gmach teatru miejskiego.

— **Na plebiscyt.** Koło młodzieży w Kalinie gm. Wiskitno złożyło na ręce swego kierownika 2200 mk. i dziatwa szkolna 541 mk. na plebiscyt Górnośląski.

— **O cenę sprzedażną nieruchomości.** Ministerjum skarbu opracowało projekt ustawy, mającej zapobiegać ukrywaniu ceny sprzedażnej za nieruchomości. Projekt przewiduje, że o każdej zamierzonej tranzakcji strony winny komunikować ministerjum skarbu i czekać do 4 tygodni na odpowiedź, czy skarb państwa nie nabędzie nieruchomości za cenę przez strony umówioną. Jeżeli skarb skorzysta z tego prawa, winien sprzedać nieruchomość przez publiczną licytację. Po powzięciu decyzji o nabyciu, skarb państwa ma uczynić odpowiedni wniosek w księdze hypotecznej i od tej chwili właścicielowi nieruchomości, nie wolno obciążać jej wierzytelnościami. Chrześcijańscy właściciele nieruchomości przesłali swoją opinję ministerjum, zaznaczając, że projekt oznacza niemożność obrotu nieruchomościami. Proponują oni zamiast koncepcji ministerjum skarbu ustalenie pewnego szacunku z mnożnej stałej (oszacowanie Tow. Kredytowego miejskiego, ubezpieczenia od ognia, podatki i t. d.) i z mnożnika zmiennego (wobec fluktuacji waluty) wyznaczanego przez radę ministrów co pół roku lub nawet co kwartał.

— **List z Moskwy.** W biurze Czerwonego Krzyża (ul. Piotrkowska 96) jest do odebrania list z Moskwy, adresowany do p. Olgi Vogtowej, zamieszkałej w Łodzi. Pod wskazanym adresem przy ul. Kościuszki 52 p. Vogtowej nie odnaleziono.

— **Kogo uważać za urzędnika państwowego?** W myśl art. 2 Reskryptu Rady Regencyjnej z 11/VI 1918 r, o „tymczasowych przepisach służbowych dla urzędników państwowych" urzędnikiem państwowym jest ten, kogo Naczelnik Państwa lub Władza, ustawą wskazana, powoła do pełnienia stałej służby. Oczyżnie w zakresie działania urzędów państwowych.

Do pełnienia stałej służby powołuje się urzędnika według art. 4 Reskryptu — jednostronnym aktem Władzy państwowej, wyrażonym w piśmie nominacyjnym, a przez ten stosunek łączący urzędnika z Państwym, staje się stosunkiem prawnopaństwowzm, nie zależnym od woli mianowanego.

Wszyscy inni pracownicy państwowi, a więc tak zwani prowizoryczni pozaetatowi, kontraktowi, djetarjusze i tp. są pracownikami niestałymi, pisma nominacyjnego nie otrzymują, a stosunek ich do państwa nie jest stosunkiem prawno-państwowym.

Tylko urzędnicy stali, powołani pismem nominacyjnem, są urzędnikami państwowymi w rozumieniu art. 4 ustęp drugi, ustawy z 19/V 20 nie podlegającymi obowiązkowi ubezpieczenia, niestali zaś pracownicy państwowi nie są urzędnikami państwowymi i do nich obowiązek ubezpieczenia odnosi się w całej rozciągłości.

— **Za obrazę osobistą urzędnika.** 87-letni Mendel Bren w dniu 10 lutego 1920 roku w Łasku usiłował za pomocą datku w kwocie 100 mk. przekupić policjanta Stefana Pajcherta. Na skargę P. wszczęto przeciwko B. dochodzenie sądowe i na wczorajszej rozprawie sądowej, sąd skazał Brena na 3 miesiące aresztu.

— **Kary na spekulantów.** Urząd Walki z Lichwą w Łodzi skazał znowu cały szereg osób za spekulację na kary aresztu lub grzywny.

Ponadto jednego z restauratorów skazano na karę 3 mies. więzienia lub pół miljona mk. grzywny.

— **Młodociana desperatka?** W tych dniach zbiegła z domu rodzicielskiego 16-o letnia Eugenja Zajdlówna (ul. Napiórkowskiego 45) pozostawiając kartkę, w której donosi rodzicom, że idzie do stawu Gajera utopić się. Poszukiwania zbiegłej trwają.

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządu Okręgowego.

W niedzielę dnia 3 kwietnia, o godz. 11 rano, w klubie N. P. R. (Piotrkowska 91), odbędzie się zebranie Zarządu Okręgowego N. P. R. Wszystkie organizacje miejscowe proszone są o przysłanie delegatów.

2-ga Polska Loterja Państwowa.

Piąta klasa — dziesiąty dzień.

Główniejsze wygrane.

Mk. 40,000 nr. 11186.
Mk. 25 000 nr. 18142.
Mk. 20,000 n-ry: 49027, 54037, 71687.
Mk. 15,000 nr. 48860.
Mk. 10,000 n-ry: 12196, 14341, 60169.

Rewolucja antysowiecka.

O zlikwidowanie armji Wrangla.

LONDYN, 23 (PAT) Rząd francuski zaproponował generałowi Wranglowi, aby postarał się w Rosji o amnestję dla swego wojska i odesłał je następnie do ojczyzny, albo też do Ameryki południowej. Rząd francuski gotów jest przyjąć wojska gen. Wrangla do francuskiej legji cudzoziemskiej.

KONSTANTYNOPOL, 23. — W myśl instrukcji otrzymanych z Paryża, wysoki komisarz zażądał od Wrangla, by ten zajął się niezwłocznie dyzlokacją swojej armji. Żołnierze winni być wysłani albo do Rosji, albo do Brazylji. W razie niewykonania tych poleceń będzie niezwłocznie wstrzymane zaopatrywanie armji w żywność. Na żądanie to Wrangel odpowiedział, iż kategorycznie odmawia przyłożenia ręki do tego, by żołnierze jego byli wysłani do Rosji lub do Brazylji. Wysłał on w tej sprawie protest do mocarstw sprzymierzonych oraz do Ligi Narodów.

Niemcy w służbie bolszewickiej.

HELSINFORS, 23. Prasa sowiecka donosi, że inżynierowie niemieccy Abermatt, Nerowitz i Braun otrzymali „polecenie od rządu sowietów zorganizowania nowego aerodromu pod Mińskiem, który się będzie składał z kilku olbrzymich hangarów.

Powstanie na Podolu.

LWOW, 23. „Ridnyj Kraj“ donosi, że między stacjami kolejowemi Kurbin i Kalinówka toczą się zaciekłe walki między oddziałem powstańczym atamana Marusinki i trzema oddziałami komunistycznemi. W walkach tych bolszewicy stracili dotąd 350 komunistów i wiele czerwonoarmiejców. Komuniści pochowani zostali uroczyście w Winnicy.

I ci także.

NAUEN, 23 (PAT) Nadchodzą wiadomości, że zdemobilizowani żołnierze północnej i środkowej Rosji nie chcą oddawać broni i amunicji.

Wolny handel w Bolszewji.

NAUEN, 28. 10-ty komunistyczny kongres w Moskwie skapitulował przed groźbą rewolucji ze strony chłopów i zgodził się na wolny handel. Na przeciąg 3 lat przyznano chłopom prawo do wolnej sprzedaży produktów rolnych.

O umowę bolszewicko-amerykańską.

MOSKWA, 28. (PAT) Przewodniczący wszechrosyjskiego centralnego Komitetu wykonawczego Kalinin wystosował do kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i do prezydenta Hardinga notę, w której oświadcza, że Rosja sowiecka odczuwa brak traktatu ze Stanami Zjednoczonemi, proponuje tedy wysłanie specjalnej delegacji do Stanów Zjednoczonych dla rozpoczęcia rokowań z rządem amerykańskim w sprawie podjęcia stosunków handlowych.

PARYŻ, 23. (PAT) WBK. — Według wiadomości z Waszyngtonu, sekretarz dla handlu Hoover oświadczył, że podjęcie stosunków handlowych z Rosją będzie niemożliwe dopóty, dopóki bolszewicy nie zaniechają obecnego systemu gospodarczego.

Turcy rzną chrześcjan.

CHORSEA, 23 (PAT) Nadchodzą wiadomości o nowych masakrach chrześcjan przez kemalistów (niepodległościowców tureckich). Naczelny wódz grecki przygotował wskutek tego ofensywę.

W kołach angielskich panuje przekonanie, że Turcy nie zasługują na żadne sympatje, gdyż delegaci ich pomimo daleko idących warunków, jakie im proponowano na konferencji pokazywali nierozsądny opór.

We Włoszech.

RZYM, 23. Izba włoska rozwiązana będzie 15 kwietnia. Nowe wybory odbędą się 15 maja. Pierwsza sesja nowego parlamentu będzie otwarta 15 czerwca.

W Greco pod Medjolanem wybuchły rozruchy, w których zraniono 12 osób.

MEDJOLAN, 23. W czasie uroczystości urządzonej z okazji rocznicy uwolnienia Medjolanu z pod jarzma austrjackiego, przyszło do zbrojnego starcia pomiędzy faścistami i socjalistami. W czasie starć zostało 2-ch zabitych a 40-u rannych. Policja przedsięwzięła rewizję domową i aresztowała 20 komunistów.

Ze stolicy i z kraju

Powrót Naczelnika Państwa.

WARSZAWA, 23. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 10.30 przed południem powrócił do Warszawy Naczelnik państwa.

Minister Oświaty w Krakowie.

KRAKOW, 23 (PAT) Wczoraj rano przybył do Krakowa minister oświaty Rataj z prezesem kuratorji w Małopolsce p. Sowińskim.

Wieczorem przybył minister do Domu Akademickiego, gdzie go powitał akademik Zalipski. Odbyła się konferencja. Podczas konferencji omówiono szereg bieżących spraw akademickich, między innymi poruszono rozpaczliwe położenie mieszkaniowe studentów.

Ustawa inwalidzka.

WARSZAWA, 23. (PAT). 18 marca 21 r. uchwalono ustawę inwalidzką. Podstawą renty zasadniczej jest pensja urzędnika kategorji XI płacy, oraz dodatki dla ciężko poszkodowanych drożyźniany i rodzinny. Ponadto rząd przyjął na siebie świadczenia w zakresie leczenia, szkolenia i opieki społecznej, które unormowano na wzór najbardziej demokratycznych ustaw zachodniej Europy.

Z Płocka.

PŁOCK, 23. Rada miejska uchwaliła dla upamiętnienia ustanowienia konstytucji wmurować pamiątkową tablicę na froncie gmachu ratusza płockiego.

PŁOCK, 23. W dniu 20 marca „kapituła“ odznaki pamiątkowej pod nazwą „Krzyż za męstwo i odwagę“ armji ochotniczej 206 pułku udekorowała w Płocku szereg zasłużonych instytucji i osób prywatnych. M. in. wręczono krzyż ten na uroczystym posiedzeniu Rady miejskiej miastu Płockowi i miejscowemu oddziałowi Polsk. Tow. Czerw. Krzyża. II gimnazjum miejskiemu i 3 małoletnim bohaterom obrońcom Płocka: Tadziowi Jeziorowskiemu, Józiowi Kaczmarskiemu i Jankowi Wechrowskiemu.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. —680—650.
Franki franc. — 56.75—55. —.
Funty szt. — 3550—3450.
Ruble carskie 100—60.
Ruble dumskie 100—80—75.

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ.